

NOWENNA RUCHU CZYSTYCH SERC KAPŁANÓW

Dzień 1

Motto dnia: „Raduj się!” (Łk 1,28)

Intencja dnia: Wdzięczność za dar wybrania.

Rozważanie dnia:

„Pan położył na nas swą rękę. Znaczenie tego gestu wyraził słowami: »Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca Mego« (J 15,15). Nie nazywam was sługami, lecz przyjaciółmi: w tych słowach można by nawet widzieć ustanowienie kapłaństwa. Pan czyni nas swymi przyjaciółmi: powierza nam wszystko; powierza nam siebie, tak, że możemy mówić poprzez Jego Ja – *In persona Christi capitis*. Cóż za zaufanie! [...]

Stać się przyjacielem Jezusa Chrystusa – oto głębokie znaczenie bycia księdzem. O tę przyjaźń winniśmy codziennie zabiegać na nowo. Przyjaźń oznacza zbieżność w myśleniu i działaniu. Trzeba nam się ćwiczyć w tej wspólnotie myśli z Jezusem [...]. Ta wspólnota myśli nie jest czymś jedynie intelektualnym, lecz jest zgodnością uczuć i woli, a więc także działania. Oznacza to, że winniśmy znać Jezusa na sposób coraz bardziej osobisty, słuchając Go, żyjąc z Nim, zatrzymując się u Niego”.

„Aby codzienność nie przyćmiła tego, co wielkie i tajemnicze, [...] trzeba nam wracać do tej godziny, w której On nałożył na nas swe ręce. Poprzez prastary gest nałożenia rąk [...] On wziął mnie w posiadanie, mówiąc: »Należysz do Mnie«. Ale równocześnie powiedział: »Znajdujesz się pod opieką Moich rąk. Jesteś pod opieką Mego Serca. Jesteś ukryty w Moich dłoniach i w ten sposób znajdujesz się w ogromie Mojej miłości. Pozostań w przestrzeni Moich rąk i ofiaruj Mi swoje ręce«” (Benedykt XVI).

Z *In sinu Jesu*:

† „Kiedy powołuję kogoś do tego, by był Moim kapłanem, to wybieram go na uprzywilejowanego przyjaciela Mojego Najświętszego Serca. Pragnę przyjaźni Moich kapłanów i ofiarowuję im Moją. Powołałem cię, byś doświadczył łaski Mojej przyjaźni. Chcę, byś był dla Mojego Serca św. Janem, który Mnie kocha, który Mnie szuka, który Mnie słucha i który trwa w Mojej obecności.

Moja Matka również tego dla ciebie pragnie, powierzyłem cię w szczególny sposób Jej Bolesnemu i Niepokalanemu Sercu. Zwracaj się do Niej w każdej twojej potrzebie. Uczyniłem Ją Niepokalaną Pośredniczką Moich Łask. Chcę, byś otrzymał przez Nią to wszystko, co chciałbym ci podarować”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 2

Motto dnia: „Pan z Tobą” (Łk 1,28)

Intencja dnia: Życ w Bożej Obecności.

Rozważanie dnia:

„Wiemy wszyscy, że także dziś albo lepiej – zwłaszcza dziś, istnieje zagrożenie wiary. Zagrożenie, które naciera na nas i chce nas pokonać tak, że pytamy: [...] czy wiara nie będzie zmiażdżona przez światowe siły ateizmu? Czyż po prostu nie musi zwinąć żagli wobec techniki, wiedzy [...], ich możliwości i osiągnięć? Czyż nie musi skapitulować wobec egoizmu i pożądlivosti, które dziś powszechnie dominują i które nie dają się powstrzymać? I chciałoby się postawić pytanie: być kapłanem, być siewcą słowa – czy to ma jeszcze dziś sens? Czy nie ma dla młodego człowieka zawodu, który miałby większe perspektywy [...]? Zawodu, w którym można by lepiej rozwinąć swoje uzdolnienia? Czy to wszystko nie jest już beznadziejnie przestarzałą sprawą? Czy czas masowego garnięcia się wiernych do Kościoła nie należy już do przeszłości? Czy nie widzicie tego – mówią wokół nas ludzie – że wszystko to powoli, ale konsekwentnie kruszy się, a wy stoicie na straconych pozycjach?

W rzeczywistości Bóg idzie przez historię wciąż *incognito*, swą moc ukrywa pod płaszczem niemocy. I wciąż prawdziwe Boże wartości – prawda, miłość, wiara i sprawiedliwość – stają się w tym świecie rzeczami zapomnianymi, pełnymi bezradności. A jednak przypowieść [o Siewcy – przyp. M.R] powiada: nie traćcie ducha, żniwo Boże rośnie! [...]

Niewątpliwie, często może się wydawać, że kapłan – siewca słowa – stoi na straconych pozycjach, że jest on skazany na niepowodzenie, i że – jak św. Paweł – wpada z jednego utrapienia w drugie. Ale jak Pawłowi w tych wszystkich słabościach i zagrożeniach dane było – z ciągle rosnącym, błogosławionym zdumieniem – doświadczać wspaniałej dobroci Boga, dobroci, która poprzez serie okropnych katastrof uczyniła go człowiekiem pełnym optymizmu, nadziei i radości – tak też kapłan poprzez rozmaite rozczarowania, jakie są jego udziałem, będzie mógł z głęboką radością doświadczyć tego, że swoją nędzną służbą w jakiejś ukrytej głębi karmi ludzi, karmi świat. I że świat tym żyje. I że z tego czasami beznadziejnego zasiewu rośnie Boży plon” (Benedykt XVI).

Z In sinu Jesu:

† „Nabierz otuchy! Ufaj Mojej miłości ku tobie. Nie opuszczę cię. Nigdy cię nie zostawię, bo jesteś Mój i to właśnie tobie oddałem Moje Serce. Myślisz, że mógłbym być niestały czy niewierny? Jestem wierny, a Moja wola jest nieodwołalna, bo Moja wola jest wyrazem Mojej miłości, a Moja miłość jest wieczna. Znam wszystkie szczegóły twojego życia; widzę je w świetle Mojej Opatrzności. Ja sam cię prowadzę, koryguję i podtrzymuję na drodze, którą dla ciebie przygotowałem. Bądź pokorny i zaufaj Mi, a Ja będę cię strzegł. Zatrószczę się o ciebie. Oświecę twoją drogę, byś mógł bezpiecznie postawić kolejne kroki w posłuszeństwie, zaufaniu i całkowitym powierzeniu się Mojemu Sercu”.

† „Czy zauważyłeś, jak wiele razy prosiłem cię o to, abyś Mi zaufał? Ufność jest kluczem otwierającym skarbiec Mojego miłosiernego i nieskończonego kochającego Serca. Każdy akt ufności wzrusza Moją miłosierdną miłość bardziej niż wszystkie dobre dzieła. Dusza, która Mi ufa, pozwala, abym swobodnie działał w jej życiu. Dusza, która Mi ufa, przez sam ten fakt usuwa przeszkody, takie jak pycha i samowystarczalność, które ograniczają Moją wolność działania w niej. Nie ma takiej laski, której odmówiłbym duszy oddającej Mi się w prostym akcie zaufania”.

† „Zaufaj dobroci Serca Mojej Matki. Wiedz, że Jej spojrzenie zawsze spoczywa na tobie. Jej płaszcz chroni cię jak tarcza. Ona troszczy się o każdy szczegół twój życia. Zaradza twoim potrzebom i nie pozostaje obojętna na twoje cierpienie, a to dlatego, że dałem Jej Serce zdolne do bycia Matką całego Mojego Mistycznego Ciała, każdego z jego członków, od największego do najmniejszego.

Zwracaj się do Niej w każdej twojej potrzebie. Uczyniłem Ją Niepokalaną Pośredniczką Moich Łask. Mów często o Jej pośrednictwie. Ta prawda jest kluczem do twojej świętości oraz do świętości wielu innych dusz”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 3

Motto dnia: „Nie bój się!” (Łk 1,31)

Intencja dnia: Ofiarować słabości.

Rozważanie dnia:

„Wielkość Chrystusowego kapłaństwa może przerażać. Jak św. Piotr możemy wołać: »Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny« (Łk 5,8), bo z trudem przychodzi nam uwierzyć, że to właśnie nas Chrystus powołał. Czy nie mógł On wybrać kogoś innego, bardziej zdolnego, bardziej świętego? A właśnie na każdego z nas padło pełne miłości spojrzenie Jezusa i temu Jego spojrzeniu trzeba zaufać” (Benedykt XVI).

Z In sinu Jesu:

† „Twoja słabość nie jest przeszkodą dla Mojej miłosiernej miłości; przeciwnie – to ona zbliża cię do Mnie i ściąga na ciebie szczególne łaski”.

† „Twoja słabość jest Moim darem dla ciebie. Zamiast ofiarować Mi twoje osiągnięcia, ofiaruj Mi twoją nędzę, twoją słabość i twoje niepowodzenia w osiąganiu wielkich rzeczy, a Ja – w zamian – przyjmę to wszystko i, jednocząc to z Moją odkupieńczą męką, uczynię owocnym dla Moich kapłanów i Kościoła. Tak długo, jak będziesz przychodził do Mnie zawstydzony swoją słabością i ożywiony świętym pragnieniem Mnie samego, nie będę zważał na twoje wady i w Moim miłosierdziu wymażę je, a w zamian dam ci łaski i dobrodziejstwa, które od wieków wybrałem i przeznaczyłem wyłącznie dla ciebie.

Mój plan wobec ciebie nie jest tym, który ty sobie wymyśliłeś i który rozważasz w twoim umyśle. Plan, jaki mam dla ciebie, ujawnia się dzień po dniu dzięki wszystkim upokorzeniom i porażkom w osiąganiu rzeczy wielkich, które składają się na tę fazę twój życia. Zaakceptuj twoje słabości, a potem Mi je ofiaruj, ofiaruj Mi je przez Moją Matkę. Umieść je w Jej dłoniach i zawierz Jej najczystszeremu Sercu. Każda słabość oddana Mojej Matce staje się przyczyną łaski i wylania Mojej miłosiernej miłości na duszę, która z powodu tej słabości cierpi”.

* „Nie ma takiej sprawy, której nie mógłbyś Mi przynieść, nie ma niczego takiego, czego nie mógłbyś Mi pokazać, ani niczego takiego, czego nie mógłbyś Mi ofiarować, nawet gdyby to były twoje ciężkie grzechy.

Cokolwiek jest Mi подарowane przez Moich synów, przyciskam do Mojego serca. Wszystko, co jest nieczyste, każdy ślad grzechu, zostają pochłonięte przez ogień miłości, który płonie w Moim Niepokalanym Sercu, ogień miłości, którym jest we Mnie Duch Święty [...]. Oddaj Mi więc wszystko, co chciałbyś ofiarować Mojemu Synowi i Jego Ojcu. Stanie się czyste jak złoto oczyszczone w ogniu [...].

Oddaj mi twoją słabość, twoje grzechy z przeszłości, twoje codzienne upadki, a Ja przekażę Mojemu Synowi jedynie miłość, którą – pomimo całej twojej słabości – pragniesz Go kochać, a wraz z Nim pragniesz kochać Ojca.

Jestem twoją Matką. Jestem Matką, przed którą nie musisz niczego ukrywać. W czystym świetle Boga widzę nawet to, co sądzisz, że jest ukryte. Widok Mojego syna kapłana, zniekształconego lub zepsutego przez grzech, porusza Mnie do głębi – nie po to, by go osądzać, ale by okazać mu miłosierdzie i by użyć wszelkich środków, jakie mam do dyspozycji, by odzyskał zdrowie po spustoszeniach grzechu. Tak wielu, którzy walczą z nałogowymi przyzwyczajeniami i ze zgubnymi wadami, mogłoby zostać niemal natychmiast uwolnionych, gdyby tylko zbliżyli się do Mnie z dziecięcą ufnością i pozwolili Mi uczynić dla nich to, czego Moje matczyne i miłosierne Serce dla nich pragnie.

Moja moc wstawiennicza jest nieograniczona, gdyż Ojciec tak postanowił. Kto się do Mnie zwraca, nigdy się nie zawiedzie. Nie ma znaczenia, jak bardzo skomplikowany byłby problem, nie ma znaczenia, jak nikczemny byłby grzech, jestem Służebnicą Bożego miłosierdzia, Ucieczką grzeszników i Matką wszystkich, którzy walczą z siłami ciemności. Przyjdźcie więc do Mnie. Mogę wam powtórzyć słowa pociechy, wypowiedziane już wcześniej przez Mojego Syna: »Przyjdźcie do Mnie, a Ja was pokrzepię«.

Nie wystarczy odprawić kilka pobożnych praktyk w ciągu dnia na Moją cześć: pragnę więcej i wy jesteście wezwani do tego, aby ofiarować Mi coś więcej. Jesteście wezwani do tego, aby naśladować życie św. Jana ze Mną w Wieczerniku i w Efezie” (słowa Maryi).

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 4

Motto dnia: „Jakże się to stanie?” (Łk 1,34)

Intencja dnia: W każdej trudności dziś doświadczanej odnowić swą ufność aktem: „Jezu, ufam Ci i w Tobie pokładam całą moją nadzieję”.

Rozważanie dnia:

„Niegdyś, jak pierwsi uczniowie, spotkaliśmy Pana i usłyszeliśmy Jego głos: »Pójdź za Mną!«. Być może początkowo szliśmy za Nim nieco niepewnie, oglądając się wstecz i pytając, czy ta droga naprawdę jest nasza. Być może w którymś momencie drogi przeżyliśmy to samo co Piotr przy

cudownym połowie, to znaczy wystraszyliśmy się jego wielkością, wielkością zadania i nieudolnością nas samych, tak że chcieliśmy się wycofać. [...] Jednak On z wielką dobrocią brał nas potem za rękę, pociągał nas do siebie i mówił: »Nie bój się! Ja jestem z Tobą. Nie zostawię cię i ty mnie nie zostawiaj«. I więcej niż raz każdemu z nas przytrafiło się być może to samo co Piotrowi, gdy krocząc po falach na spotkanie Pana, nagle zdał sobie sprawę, że woda już go nie podtrzymuje, że tonie, i jak Piotr krzyczeliśmy: »Panie, ratuj mnie!« (Mt 14,30). Widząc całą srogość żywiołów, jakże mogliśmy przejść rozszalałe i spienione wody minionego wieku i przeszłego tysiąclecia? Ale wówczas patrzyliśmy na Niego – a On mocno nas ujmował za rękę, nadawał nam [...] lekkość płynącą z wiary i pociągającą nas ku górze. Podawał nam dłoń, która prowadzi i podtrzymuje. Kierujmy stale na nowo nasz wzrok ku Niemu i wyciągajmy do Niego rękę. Pozwólmy, by Jego dłoń nas pochwyciła, a nie utoniemy, ale będziemy służyć życiu, które silniejsze jest niż śmierć, i miłości, co silniejsza jest niż nienawiść” (Benedykt XVI).

Z In sinu Jesu:

† „Chcę wysłuchiwać twoich trosk i zmartwień, które cię przygniatają. Oddaj Mi je wszystkie. Zaufaj Mi, a Ja będę działał. [...] Nie ma takiej rzeczy, która by Mnie nie obchodziła. Żaden szczegół twojego życia nie jest zbyt mały, ani żaden twój grzech zbyt wstydlivy, abyś nie mógł Mi go oddać i złożyć u Moich stóp. W taki sposób postępowali święci. Mieli pewność, że każda trudność zawierzona Mojemu Sercu znajdzie w Nim najlepsze rozwiązanie. Gdy powierzasz Mi wszystko, co cię trapi i obciąża, wyrażasz Mi twoją ufność w Moją miłosierną miłość”.

† „Chcę, abyś był wolny, wolny od niepokoju, wolny, by odpowiedzieć radosną i pełną pokoju miłością na Moją miłość do ciebie. Nie zabraknie przeszkód, ale zobaczysz, że one stopią się jak lód w promieniach Mojej miłosiernej miłości. Nie zatrzymuj się na nich i na trudnościach, ale Mi je wszystkie natychmiast oddawaj, gdy tylko się pojawiają. Im dłużej czekasz, by je oddać, usiłując sam je rozwiązać, tym będą bardziej skomplikowane i trudne do rozwiązania. Wypracuj w sobie zwyczaj oddawania Mi wszelkich trudności, jakie pojawiają się na twojej drodze. Jestem wszechmiłujący, wszechmiłosierny i wszechmocny. [...]

Zrezygnuj z chęci kontrolowania i aranżowania rzeczy przed czasem, który wyznaczyłem. Każda rzecz ma swój czas i tylko chwila obecna, a nie żadna inna, przychodzi wraz z łaską odpowiadającą twoim potrzebom, twojej słabości i zadaniu, jakie masz do wypełnienia. Postępuj w ten sposób, bo chcę, abyś całkowicie Mi zaufał, we wszystkich sprawach – wielkich i małych.

Gdy czujesz, że niepokój czy lęk cię ogarniają, zwróć się do Mojej Niepokalanej Matki, Pośredniczki Wszelkich Łask i twojej Matki Nieustającej Pomocy. Wystarczy, że wezwiesz Jej słodkiego imienia. Ona zrozumie i uczyni to, co konieczne”.

† „Wiele trudności i cierpień, których Kościół doświadcza z powodu Moich kapłanów, nie zaistniałoby, gdyby oni, Moi kapłani, żyli codziennie w łasce przyjaźni ze Mną, którą im nieustannie ofiaruję i którą pragnę im dać. Przyjaźń, którą ofiaruję kapłanom, jest odpowiedzią na ich trudności i pokusy, na problemy, które nękają tak wielu z nich, wikłając ich w grzechy. W dniu święceń kapłańskich Duch Święty wylewa na kapłana wszystkie swoje dary, wśród nich także wspaniały dar zdolności do życia w przyjaźni ze Mną i w intymności z Moją Najświętszą Matką. Tak niewielu Moich kapłanów przyjmuje ten dar i wykorzystuje go w drodze do świętości. To łaska św. Jana, o której już ci wcześniej wspomniałem: łaska przyjaźni ze Mną, z Moim Najświętszym Sercem, oraz czystej i intymnej zażyłości z Sercem Mojej Matki. Łaska, która była udzielona św. Janowi i św. Józefowi.

Niepokalane Serce Mojej Matki kocha wszystkich Moich kapłanów. Przyjmuje każdego jak własnego Syna i w każdym widzi przyjaciela Mojego Serca; przyjaciela wybranego przeze Mnie; przyjaciela, w którym chcę odnaleźć te przymioty, które odnalazłem w św. Janie. Oto rola Mojej Matki w uświęceniu kapłanów: prowadzi każdego kapłana, który Jej się ofiaruje, tak jak ty to uczyniłeś, w najgłębszą radość z przyjaźni z Moim Najświętszym Sercem”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 5

Motto dnia: „Duch Święty zstąpi na Ciebie” (Łk 1,35)

Intencja dnia: Pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu, przywołując Go nieustannie.

Rozważanie dnia:

„Drodzy Kapłani! Jesteśmy narzędziami Ducha; Bóg w swej pokorze posługuje się nami, by szerzyć swoje słowo. My stajemy się Jego głosem, po tym, jak wsluchaliśmy się w to, co płynie z Jego ust. My wkładamy Jego słowo w swoje usta, by ofiarować je światu. [...] On bowiem wybrał nas, byśmy byli Jego świadkami aż po krańce ziemi, a wybrał nas, nim zostaliśmy poczęci, przez tajemniczy dar swej łaski. [...]

Wzywam was, abyście nie tracili serca, zachowywali czujność na modlitwie i w życiu duchowym, aby owocnie wypełniać swoją posługę: nauczać, uświęcać i prowadzić tych, którzy są wam powierzani. Przyjmujcie z wielkodusznością każdego, kto puka do drzwi waszych serc, ofiarowując każdemu dary, które powierzyła wam boska dobroć. [...]

Ileż osób przeżywających trudności szuka umocnienia i pociechy w Chrystusie! Jak wielu penitentów znajduje w spowiedzi pokój i radość, których szukali od dawna! Jakże nie przyznać, że również w naszych czasach, w których stoimy wobec tylu wyzwań religijnych i społecznych, trzeba odkryć ten sakrament i ponownie zachęcać do korzystania z niego? Drodzy Bracia, naślądujmy świętych, zwłaszcza tych, którzy tak jak wy oddawali się niemal wyłącznie posłudze konfesjonu. Spośród wielu wymieńmy św. Jana Marię Vianneya, św. Leopolda Mandicia oraz bliższego nam św. Ojca Pio z Pietrelciny. Z ich pomocą z nieba udzielajcie obficie miłosierdzia i przebaczenia Chrystusowego. Niechaj Maryja, Ucieczka Grzeszników, wyjedna wam moc, odwagę i nadzieję, byście mogli zawsze ofiarnie pełnić wasze nieodzowne posłannictwo” (Benedykt XVI).

Z In sinu Jesu:

† „Duch Święty jest twoim obrońcą, twoim przyjacielem i chciałbym, abyś nie tylko żył w Jego towarzystwie, ale trwał w Jego intymnym objęciu. W ten sposób zjednoczysz się ze Mną, a przeze Mnie – z Ojcem. Kochaj Ducha Świętego i wzywaj Go z pokorą i z zaufaniem. On nigdy cię nie zawiedzie. [...] Raduje się, zstępując na ubogich w duchu i czyni z ich serc swoje tabernakulum”.

† „Ten, kogo prowadzi Duch Święty, będzie działał z całkowitym zaufaniem Mojej miłosiernej miłości i w duchu całkowitego zaufania Mojej łasce. Nie będzie troszczył się o wyniki swych działań – pozostawi je Mnie. To Ja jestem źródłem wszelkiej owocności w winnicy, jaką jest

Kościół. Niczego nie możesz uczynić beze Mnie. A więc przyjdź do Mnie. Trwaj ze Mną. Prowadzony przez Ducha Świętego działaj dla Mnie i wszystko oddawaj Mi z dziękczynieniem. To jest sekretem kapłańskiego życia, które będzie Mi się podobało, które będzie budowało Mój Kościół i wychwalało Ojca”.

† „Ten, kto żyje w osobistej więzi z Boskim Parakletem, będzie nieodzownie zjednoczony z Moją Niepokalaną Matką. Ona jest zawsze obecna tam, gdzie działa Duch Święty, a Duch Święty zstępuje tam, gdzie Ona się znajduje. Moja Matka duszom Jej oddanym i poświęconym wyjednuje łaskę nieustannego wewnętrznego zesłania Ducha Świętego”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 6

Motto dnia: „Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37)

Intencja dnia: Odnowić swoją konsekrację Jezusowi w Eucharystii.

Rozważanie dnia:

„Być księdzem to znaczy stawać się przyjacielem Jezusa Chrystusa i to coraz bardziej, całym naszym istnieniem. Świat potrzebuje Boga – jednak nie byle jakiego boga, lecz Boga Jezusa Chrystusa, Boga, który stał się ciałem i krwią, który umiłował nas aż do śmierci za nas, który zmartwychwstał i w samym sobie stworzył przestrzeń dla człowieka. Ten Bóg musi żyć w nas, a my w Nim. Oto nasze kapłańskie powołanie: tylko w ten sposób nasze kapłańskie działanie wyda owoce.

Chciałbym zakończyć [...] słowem księdza Andrei Santoro, kapłana diecezji rzymskiej, który został zamordowany w miejscowości Trabzon podczas modlitwy. [...] Są to słowa: »Jestem tutaj, by mieszkać pośród tych ludzi i pozwolić na to Jezusowi, użyczając mu mego ciała... Człowiek zdolny jest do zbawienia tylko wtedy, gdy ofiaruje własne ciało. Należy nieść zło tego świata i dzielić cierpienie, biorąc je na własne ciało aż do końca, jak to uczynił Jezus«.

Jezus przyjął nasze ciało. Ofiarujmy Mu nasze ciało, w ten sposób może On przyjść na świat i go przemienić” (Benedykt XVI).

Z *In sinu Jesu*:

„– „Oto, co zrozumiałem podczas ponownej lektury biografii ojca Antoniego Croziera:

* To normalne, że kapłan otrzymuje stygmaty; nie jest normalne, gdy ich nie doświadczą.

Rzeczywiste zjednoczenie z Ukrzyżowanym każdego dnia przy ołtarzu powinno zostawić ślady Jego świętych Ran na jego rękach, stopach i sercu. Składając Najświętszą Ofiarę Mszy św., kapłan całkowicie utożsamia się z ukrzyżowanym Jezusem. Ojciec to dostrzega, dostrzegają to również aniołowie, tylko człowiek tego nie widzi.

Rzeczywistość Jezusowych ran w sercu i duszy kapłana jest wprost proporcjonalna do stopnia jego oddania się objęciom Jezusa, który pragnie jedynie tego, by go z sobą zjednoczyć. U niektórych kapłanów rany te wyciśnięte są tak wyraźnie, że ujawniają się w ich ciele; u innych utożsamienie z Ukrzyżowanym pozostaje całkowicie wewnętrzne i ukryte; u jeszcze innych jest

zaledwie lekko zarysowane w ich kapłańskiej duszy, ponieważ buntują się przeciw myśli, że mają pozwolić na ukrzyżowanie siebie wraz z Chrystusem i wolą zatrzymać swoje życie dla siebie” (słowa ks. Antoniego Croziera, kapłana z Lyonu).

† „Bądź Moim kapłanem-pośrednikiem i pozwól Mi, bym posługiwał się tobą, jak uznam za stosowne. Na mocy twojego kapłaństwa – Mojego kapłaństwa, nieodwracalnie wrytego w twojej duszy – ty jesteś we Mnie, a Ja w tobie, w każdej chwili przynosząc Boga ludziom, a ludzi Bogu. Przy ołtarzu owo kapłańskie pośredniczenie osiąga najwyższy stopień – Mojej śmierci na krzyżu, Mojej kapłańskiej ofiary na Kalwarii. Czy to ci nie wystarcza i czy to nie wystarcza każdemu z Moich kapłanów? Biada temu, który szuka innych dzieł poza tym jednym jedynym dziełem: wielkim dziełem miłości, którym jest krzyż odnawiany na ołtarzu w Najświętszej Ofierze Mszy Świętej”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 7

Motto dnia: „Oto ja” (Łk 1,38)

Intencja dnia: Trwać w nieustannej miłosnej rozmowie z Chrystusem.

Rozważanie dnia:

„Ewangelisci mówią nam, że Pan wielokrotnie – całymi nocami – usuwał się »na górę«, aby samemu się modlić. Tej »góry« potrzebujemy także my: [...] modlitwy. Jedynie w ten sposób rozwija się przyjaźń. Jedynie w ten sposób będziemy mogli pełnić naszą kapłańską posługę. Jedynie w ten sposób będziemy mogli nieść Chrystusa i Jego Ewangelię ludziom.

Zwykły aktywizm może być nawet heroiczny. Jednak zewnętrzne działanie pozostaje ostatecznie bezowocne i traci skuteczność, jeśli nie rodzi się z głębi osobistej komunii z Chrystusem. Czas, który na to poświęcamy, jest naprawdę czasem działalności duszpasterskiej, działalności prawdziwie duszpasterskiej. [...]

Kontemplacja Eucharystii powinna pobudzać wszystkich członków Kościoła, a przede wszystkim kapłanów, sługi Eucharystii, do odnowienia swego zobowiązania do wierności. Tajemnica eucharystyczna, celebrowana i adorowana, jest fundamentem celibatu, który kapłani otrzymali jako cenny dar i znak niepodzielnej miłości do Boga i bliźniego” (Benedykt XVI).

Z *In sinu Jesu*:

† „Jestem twoim przyjacielem, przyjacielem twojego serca, który nieustannie jest przy Tobie i nawet na chwilę nie odwraca od ciebie wzroku. Tęsknię za twoją obecnością. Pragnę uczuć twojego serca, pociechy twojej adoracji, twojego zadośćuczynienia i twojej miłości. [...]

Ofiaruj [...] dzień w duchu adoracji i zadośćuczynienia za wszystkich twoich braci kapłanów i w duchu dziękczynienia za nieocenione dary Sakramentu Mojej Miłości i Mojego kapłaństwa. Szukaj Mnie i trwaj przed Moim Eucharystycznym Obliczem, blisko, bardzo blisko Mojego otwartego Serca. Ja zajmę się całą resztą. Adoruj Mnie. Wynagradzaj Mi. Przychodź do Mnie i bądź

ze Mną w imieniu tych wszystkich Moich kapłanów, którzy nigdy do Mnie nie przychodzą i którzy nigdy nie trwają w Mojej Eucharystycznej Obecności.

Moje Najświętsze Serce cierpi z powodu chłodu i obojętności Moich kapłanów. Proszę, abys Mi za nich wynagradzał. Pozwól Mi kochać cię tak, jak chciałbym ukochać każdego z nich. Pozwól Mi cię uzdrawiać, pocieszać, uświęcać tak, jak chciałbym uzdrawiać, pocieszać i uświęcać każdego z nich. Kocham Moich kapłanów, ale niewielu z nich wierzy w Moją miłość do nich. Ty uwierz w Moją miłość do ciebie. Jestem twoim przyjacielem. Wybrałem cię, abys w życiu i w śmierci był uprzywilejowanym przyjacielem Mojego Najświętszego Serca.

[...] Uwierz w Moją miłość do ciebie. Nigdy cię nie opuszczę i nigdy cię nie rozczaruję. Zrealizuję Moje zamiary, które napelnią cię szczęściem, świętością i pokojem. Nie lękaj się. Wypełnię wszystkie obietnice, które ci dałem. [...]

Także Moja Matka troszczy się o ciebie. Oslania cię swym płaszczem i chroni cię w nim. Jej Niepokalane Serce wzrusza się modlitwami, które Jej ofiarowujesz. Kochaj Moją Matkę i módl się do Niej nieustannie”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 8

Motto dnia: „Niech Mi się stanie” (Łk 1,38)

Intencja dnia: „Tak” dla Bożej woli, która objawi się dzisiaj – natychmiast, bez stawiania warunków, z radością, z całego serca jak Maryja.

Rozważanie dnia:

„Kiedy Bóg postanowił stać się człowiekiem w swoim Synu, potrzebował dobrowolnego »tak« swojego stworzenia. Bóg nie działa wbrew naszej wolności. I dzieje się coś doprawdy nadzwyczajnego: Bóg uzależnia się od wolności, od »tak« swego stworzenia. Czeka na owo »tak«. Święty Bernard z Clairvaux w jednej ze swoich homilii w sposób dramatyczny przedstawił ten decydujący moment w dziejach wszechświata, w którym niebo, ziemia i sam Bóg oczekują na to, co powie stworzenie. Zatem »tak« Maryi to brama, przez którą Bóg ma wejść w świat, stać się człowiekiem. Maryja uczestniczy więc rzeczywiście i głęboko w tajemnicy wcielenia, naszego zbawienia. A wcielenie, przyjęcie przez Syna człowieczeństwa, od początku miało na celu złożenie z siebie daru, oddanie się z wielką miłością na krzyżu, by stać się chlebem za życie świata. Tak więc ofiara, kapłaństwo i wcielenie są powiązane, a Maryja jest w centrum tej tajemnicy” (Benedykt XVI).

Z *In sinu Jesu*:

† „Proszę cię tylko o to, abys pozwolił Mi działać w tobie, wokół ciebie i przez ciebie tak, jak tego pragnę. Gdyby wszystkie dusze pozwoliły Mi działać w nich, jak zechcę, Kościół zacząłby doświadczać wiosny świętości, czego płomiennie dla Niego pragnę. Takie dusze, przez swoje

całkowite poddanie się Mojej Opatrzności, zapoczątkują Moje królestwo pokoju i świętości na ziemi”.

† „To nie przywileje, nadzwyczajne łaski czy też mistyczne doznania doskonałą dusze w miłości, ale całkowite przyłgnięcie do Mojej woli oraz prawdziwa śmierć wobec tego wszystkiego, co nią nie jest. Twoje życie szybko przeminie. Na jego końcu tylko jedno przyniesie ci pocieszenie: twoje »tak« wypowiedziane w odpowiedzi na Moją miłość do ciebie oraz twoje przyłgnięcie do Mojej woli, która odsłania się przed tobą z minuty na minutę, z godziny na godzinę, z dnia na dzień.

[...] Żyj zatem chwilą obecną. Bądź wierny wobec Mnie w małych rzeczach, które ci dają i których od ciebie wymagam... Otwieraj każdego dnia twoje serce na Mój głos i lgnij do każdego, nawet najmniejszego, przejawu Mojej woli. Wyrzeknij się wszystkiego, co wypływa z twoich własnych pragnień i wyobrażeń, i powtarzaj twoje »tak« wobec tego wszystkiego, co pochodzi z Mojego najbardziej miłującego i miłosiernego Serca. W ten sposób odnajdziesz pokój, radość i zbawienie”.

† „Spójrz na Moją najczystsza Matkę, Ona szła właśnie taką drogą, a Jej życiem nie było nic innego, jak wypełnianie tylko Mojej woli i woli Mojego Ojca, przez całkowite poddanie się Duchowi Świętemu. Naśladuj Ją, a również i ty przyniesiesz Moją obecność światu, który Mnie oczekuje”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Dzień 9

Motto dnia: „Wielbi dusza moja Pana” (Łk 1,46)

Intencja dnia: Oddać się całkowicie, na zawsze Niepokalanej.

Rozważanie dnia:

„Jezus, zanim umrze, widzi pod krzyżem Matkę; widzi również umiłowanego syna, i ten umiłowany syn z pewnością jest osobą bardzo ważną, niepowtarzalną, ale jest też czymś więcej: jest przykładem, uosobieniem wszystkich umiłowanych uczniów, wszystkich osób powołanych przez Pana, by były »umiłowanymi uczniami«, a w rezultacie w sposób szczególny także kapłanów. Jezus mówi do Maryi: »Matko, oto syn Twój« (por. J 19,26). Jest to jakby testament: powierza swoją Matkę opiece syna, ucznia. Ale zwraca się również do ucznia: »Oto Matka twoja« (J 19,27). Ewangelia mówi nam, że od tej chwili św. Jan, umiłowany syn, wziął Matkę Maryję »do swojego domu«. Tak mówi przekład włoski, ale tekst grecki jest o wiele głębszy, o wiele bogatszy. Można go przetłumaczyć tak: przyjął Maryję do swego życia, do siebie, *eis ta edia*, do głębi swego jestestwa. Wziąć Maryję ze sobą znaczy wprowadzić Ją w dynamizm całego swojego życia — nie jest to rzecz zewnętrzna — oraz w to wszystko, co stanowi obszar naszego apostołstwa. Wydaje mi się, że to pozwala zrozumieć, iż owa szczególna więź macierzyństwa, istniejąca między Maryją i prezbiterami, stanowi pierwotne źródło, zasadniczy powód upodobania, jakie znajduje w każdym z nich. Maryja miłuje ich faktycznie z dwóch powodów: ponieważ bardziej przypominają Jezusa, największą miłość Jej Serca, i oni również, tak jak Ona, zaangażowani są w misję głoszenia Chrystusa, świadczenia o Nim i dawania Go światu. Ze względu na swoje sakramentalne utożsamienie z Jezusem, Synem Bożym i Synem

Maryi, i upodobnienie do Niego, każdy kapłan może i powinien czuć się naprawdę umiłowanym synem tej najwspanialszej i najpokorniejszej Matki” (Benedykt XVI).

Z In sinu Jesu.

† „W pracy jednoczenia duszy ze Mną nikt nie może zastąpić Mojej czystej i kochającej Matki. Ona jest Pośredniczką Wszelkich Łask. Jak nikt nie może przyjść do Ojca, jak tylko przeze Mnie, tak też nikt nie może przyjść do Mnie inaczej, jak przez Nią, w której dziewiczym łonie stałem się ciałem.

Oby tylko rola Mojej Matki i wspaniałość Jej działania, nawet teraz z nieba, były lepiej znane! Gdyby tak się stało, rozkwitłaby wiosna świętości w Kościele, przede wszystkim wśród Moich kapłanów, bo to Jej, najbardziej zatroskanej i najbardziej współczującej z matek, zawierzyłem każdego z nich. Wszystkie skarby Jej Niepokalanego Serca, pełni łask, są na usługach Jej macierzyństwa wobec dusz Moich kapłanów.

Mają oni prawo i przywilej wzywać Moją Matkę w każdej potrzebie, pokusie, upadku i w grzechu, ufni, że otrzymają Jej pomoc i pocieszenie, miłosierdzie i uzdrowienie, ukojenie i pokój. Zbyt mało Moich kapłanów weszło w związek synowskiej miłości i oblubieńczej bliskości z Moją Najświętszą Matką, którego dla nich pragnę i dzięki któremu ich świętość wytryśnie jak z najczystszych źródeł. Inaczej mówiąc, relacja z Moją Najczystszą Matką jest tajemnicą kapłańskiej świętości. Moi kapłani powinni szukać Maryi, Mojej Matki, a wszystko inne będzie im dane w obfitości.

[...] Odnowa świętości Moich kapłanów nastąpi, tak jak obiecałem, tylko wtedy, gdy staną się jak dzieci i poświęcą się całkowicie Sercu Mojej Niepokalanej Matki.

Ich serca potrzebują Jej Serca. Takie jest Moje dzisiejsze przesłanie i pragnę, aby kapłani je przyjęli i by je wprowadzili w życie. Ci, którzy to zrobią, wzrosną szybko w świętości, a ich cnoty będą błyszczeć dla radości Kościoła i chwały Mojego Ojca w niebie”.

Modlitwa na zakończenie każdego dnia nowenny (tekst na końcu):

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

lub

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów.

Modlitwa zawierzenia Ruchu Czystych Serc Kapłanów

Najdroższy Jezu, dziękuję Ci, że ukochałeś mnie miłością bez granic i że złożyłeś w moje słabe, grzeszne ludzkie serce święty dar sakramentu kapłaństwa.

Spraw, abym zawsze był znakiem Twojej obecności i abym pamiętał, że przez moją kapłańską posługę pragniesz przebaczać grzechy, podnosić z największych upadków, rozrywać wszelkie kajdany zniewoleń, leczyc najboleśniej rany oraz obdarowywać swoją łaską, miłością, nadzieją, wiarą, pokojem i radością życia wiecznego.

O mój Jezu, pragnę być do Twojej całkowitej dyspozycji i dlatego oddaję Ci swoją pamięć, rozum, wolę, duszę i ciało wraz ze swoją płciowością. Ponawiam swoje szczere pragnienie życia w celibacie. Chcę czystym sercem miłować wszystkich ludzi, do których jestem posłany i którzy stają na mojej kapłańskiej drodze. Wyrzekam się wszelkiego grzechu, a zwłaszcza nieczystości. Zobowiązuję się nie czytać ani nie oglądać czasopism, filmów ani stron internetowych o treściach pornograficznych. Postanawiam regularnie przystępować do sakramentu pojednania, nie ulegać zniechęceniu i natychmiast podnosić się z każdego grzechu.

Jezu, Przyjacielu, ucz mnie systematycznej pracy nad sobą, ascezy i samodyscypliny, umiejętności kontrolowania moich pobudzeń seksualnych i emocji. Proszę Cię o odwagę w codziennej walce ze złem, abym unikał wszystkiego, co uzależnia, a w szczególności alkoholu i nikotyny.

Proszę Cię o dar czystego serca, pokorę i odwagę w głoszeniu Ewangelii oraz wszystkich prawd wiary. Proszę Cię też o łaskę duchowego ojcostwa: umiejętność odnoszenia się do każdego jak ojciec do umiłowanego syna lub umiłowanej córki, jak brat do brata lub siostry.

Ucz mnie tak postępować, aby w moim życiu najważniejsza była miłość.

O mój ukochany Jezu, wzmacniaj moją wiarę w Twoją rzeczywistą obecność w Eucharystii. Przrzekam, jak najbliższy przyjaciel, spotykać się z Tobą i w czasie codziennej adoracji odpoczywać na Twoim Sercu. Przrzekam wsłuchiwać się w Twoje słowa, rozważając teksty Pisma św., i modlić się z Twoją i moją Matką na różańcu.

Jezu, proszę Cię, wylej strumień miłosierdzia na wszystkich kapłanów swojego Kościoła, aby ich oczyścić i uzdrowić, aby ich uświęcić i odnowić. Pozwól mi ofiarować Ci tych kapłanów, moich braci, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia. Udziel mi daru trwania za nich przed Twoim Eucharystycznym Obliczem.

Maryjo, Matko moja, prowadź mnie drogami wiary do samego źródła miłości – do Jezusa. Za św. Janem Pawłem II pragnę całkowicie zawierzyć się Tobie: „Totus Tuus, Maryjo!”. W Twoim Niepokalanym Sercu składam całego siebie, wszystko, czym jestem, każdy swój krok, każdą chwilę swojego życia.

Święty Maksymilianie Kolbe, św. Faustyno, św. Janie Pawle II, wypraszać mi dar czystego serca. Amen.

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów

(dla biskupów i kapłanów)

Maryjo Niepokalana, Matko kapłanów! Ponawiam moje szczere pragnienie życia w celibacie. Chcę czystym sercem miłować wszystkich ludzi, do których jestem posłany i którzy stają na mojej kapłańskiej drodze. Wyrzekam się wszelkiego grzechu, a zwłaszcza nieczystości. Oddaję Ci wszystkich kapłanów, a szczególnie tych, których czystość jest zagrożona. Proszę Ciebie, Maryjo, pomóż nam w wypełnieniu naszych ślubowań i postanowień.

Święty Maksymilianie, módl się za nami!

Święty Janie Pawle II, módl się za nami!

Święci Aniołowie Stróżowie, módlcie się za nami!

Codzienna modlitwa Ruchu Czystych Serc Kapłanów

(dla sióstr zakonnych i świeckich)

Maryjo Niepokalana, Matko kapłanów! Dziękuję razem z Tobą Jezusowi Chrystusowi Kapłanowi za każdego biskupa i księdza, zwłaszcza za tych, którzy zostali postawieni na drodze mojego życia. Chcę się modlić dzisiaj szczególnie za księdza: ... Oddaję ci wszystkich kapłanów, szczególnie tych, których czystość i powołanie są zagrożone. Dopomóż im zachować wierność! Uproś nam licznych, świętych kapłanów!

Święty Maksymilianie, módl się za nami!

Święty Janie Pawle II, módl się za nami!

Święci Aniołowie Stróżowie, módlcie się za nami!